

Dzień V

Wyjechaliśmy do Rzymu .Jako pierwszo zwiedzamy bazylikę Św Piotra która zrobiła na mnie naprawdę wielkie wrażenie pewien zakonnik który przywitał nas w języku polskim .Przy okazji udało nam się zobaczyć okno z którego papież odmawia w niedziele mszę . Następnie szliśmy w stronę panteonu gdzie spotkaliśmy dziwnie zarabiających ludzi którzy zbierali pieniądze jako artyści malując na ulicy i przebierając się w dziwne stroje również mineliśmy dużo sklepów z pamiątkami i straganów . Rzym jest pięknym miastem lecz ja nie chciałabym tam mieszkać gdyż nie podoba mi się że nie ma tutaj porządku np. ludzie chodzą środkami ulicy itp. . Zwiedziliśmy słynne schody gdzie odbywały się pokazy mody oraz fontannę spełniającą życzenia . I na samym końcu zobaczyliśmy Koloseum przepiękny widok dla którego zrobiłam dużo zdjęć na pamiątek .

Dzień VI

Dzień zaczynamy w szkole gdzie gotujemy razem z rówieśnikami a to co ugotujemy a na końcu możemy spożyć .Popołudniu poszliśmy zwiedzić Bazylikę Św Chiary gdzie widzieliśmy krzyż który przemówił do Św Franciszka i wtedy to on się nawrócił i otrzymał od Boga stygmaty ta opowieści zrobiła na nas wielkie wrażenie . Następnie poszliśmy do kościoła gdzie jak mówi historia nie pod istniał dom Św Franciszka i na samym końcu zwiedziliśmy Bazylikę Św Ruffino gdzie dla nas z zewnątrz on wyglądał lepiej niż w środku i na końcu muzeum gdzie podziwialiśmy pozostałości po Rzymskiej budowli.

Dzień VII

Z samego rana pojechaliśmy na wycieczkę do Perugii . jako pierwsze zwiedzaliśmy katedrę San Lorenzo która bardzo duża i miała dużo złocen oraz figur świętych następnie zobaczyliśmy od środka jak wyglądała sala na której władze Włoch mieli swoje konferencje i spotkania po drodze zwiedzaliśmy miasto oraz kupowaliśmy drobne pamiątki . Następnie wybraliśmy się do Fabryki czekolady to właśnie ona zrobiła na nas największe wrażenie mogliśmy zobaczyć jak powstają czekolady oraz ile osób przy tym pracuje i w jakim tempie cos cudownego . i na koniec pojechaliśmy do gospodarstwa produkującego Oliwę zobaczyliśmy jak powstaje oraz jakimi maszynami się to robi.

Dzień VIII

Dzień spędziliśmy w szkole gotując potrawy na dzień polski , rozmowy z telewizja oraz zamieszanie w kuchni , mimo nie wszystkich produktów potrawy się udały . Następnie poszliśmy do burmistrza który wygłosił pogawędkę . Po południu mieliśmy wolny czas .

Dzień IX

Dzień Polski od rana wydawaliśmy potrawy , przyjechali goście , wszystko się udało kamery telewizja. Szczęśliwi z udanego dnia polskiego poszliśmy z rówieśnikami na spacer a potem odpoczywaliśmy . Przed powrotem do domu :D